

# Ochotnica Dolna - Młynne

**SOŁECTWO OCHOTNICA DOLNA - MŁYNNE**

[Geografia](#)

[Geologia](#)

[Przyroda](#)

[Z dziejów osadnictwa](#)

[Historia, osobliwości kulturowe](#)

[Miejsca szczególne](#)

**Geografia**, Dr Piotr Sadowski.

Sołectwo Ochotnica Dolna - Młynne zlokalizowane w dolinie potoku o tej samej nazwie jest jednym z najciekawszych pod względem krajobrazowym i kulturowym gorczańskich przysiółków. W jego krajobrazie współdominują iglaste lasy oraz użytki rolne z przewagą łąk i pastwisk. Otoczenie doliny Młynnego jest przeciętnie niższe niż innych dolin w zachodniej części Gorców. Położony w północno-zachodniej części Gorc (1228 m n.p.m.) jest, co prawda jednym z najwyższych gorczańskich masywów, lecz jego ramiona okalające przysiółek są już znacznie niższe. Horyzont zamyka grzbiet z przełęczą Wierch Młynne (732 m n.p.m.), który biegnie dalej przez Zdżar (866 m n.p.m.) i Dział po Goły Wierch (781 m n.p.m.). Ogranicza on Młynne od północy i wschodu, natomiast od zachodu wznosi się na wysokość 900 -1000 m n.p.m. boczny grzbiet Gorca zwany Strzelowskim. Skoncentrowana zabudowa sięga 750 m n.p.m., wyżej wznoszą się tylko pojedyncze gospodarstwa i szałas. Średnia temperatura roku wynosi tu ok. +7°C, jedynie w rejonie szczytu Gorca jest o 1-2 stopnie chłodniej. Roczne sumy opadów kształtują się na poziomie 900 - 1000 mm.



[Do góry](#)

**Geologia**, mgr inż. Stanisław Bednarz.

Obszar sołectwa Ochotnica Dolna - Młynne w całości zbudowany jest z utworów fliszu karpackiego należącego do strefy krynickiej płaszczowiny magurskiej. Pod pojęciem fliszu rozumiemy naprzemianległe zespoły piaskowców, łupków ilastych niekiedy zlepieńców powstałych w środowisku morskim, a następnie sfałdowane. Powstały one z nagromadzenia w płytkich strefach zbiornika morskiego osadów, które osuwając się po skłonie kontynentalnym mieszały się z wodą i pod postacią tzw. prądu zawieszinowego były rozprzestrzeniane w partiach dennych. Większe

zespoły struktur fałdowych fliszu silnie nachylonych i nasuniętych na swe przedpole zwiemy płaszczowinami. Wzdłuż potoku Młynne stanowiącego oś sołectwa odsłaniają się piaskowce z Piwnicznej (eocen dolny ok. 50 mln. lat temu) oraz piaskowce magurskie (eocen górny ok. 40 mln lat temu), z licznymi przewarstwieniami łupków ilastych. Wspomniane piaskowce budują również wzgórza należące do masywu Gorca.

[Do góry](#)

**Przyroda**, mgr inż. Marek Kurzeja.

Nad grzbietami górskimi rozciągniętymi wzdłuż potoku Młynne, unoszą się zazwyczaj duże ptaki drapieżne. Najczęściej są to pospolicie występujące tu: myszołowy, jastrzębie i kobyzy, wypatrujące z wysokości drobnych gryzoni. Możemy tu jednak również spotkać i to stosunkowo często, szybującą majestatycznie parę orłów przednich, ptaków niezwykle rzadkich, w skali całego kraju. Szacuje się, iż na terenie Polski gniazduje ich tylko 30-40 par. Kilka lat temu, w okresie zimy, jeden z mieszkańców Młynnego uratował ranną orlicę, która utknęła w zwojach kolczastego drutu ogrodzenia. Za pośrednictwem Gorczańskiego Parku Narodowego, ptak trafił do ośrodka rehabilitacyjnego w Mydlnikach pod Krakowem i po kilku tygodniach szczęśliwie powrócił do swojego środowiska. Ta część Gorców stwarza orłom przednim optymalne warunki bytowania. Są ptakami osiadłymi, zakładającymi gniazda w zwartych kompleksach leśnych, sytuując je na niedostępnych półkach skalnych lub w koronach wysokich drzew. Natomiast pozbawione lasu, najbliższe rejony Ochotnicy, oferują im znakomite tereny łowieckie. Z powodzeniem mogą tu więc wychowywać młode, polując na liczne w Gorcach ssaki i ptaki, z konieczności nie gardząc także padliną.

[Do góry](#)

**Z dziejów osadnictwa**, Zdzisław Błachut.

Młynne jest jedną z 17 bocznych dolin rzeki Ochotnicy. Zawiera największe z osiedli, zwanych tu potokami. Jest ono nieco inne od pozostałych, zarówno pod względem krajobrazu, jak i struktury osadniczej i jest jednym z najstarszych.



Początki osadnictwa sięgają tu zapewne wieku XVI. Obniżenie głównego pasma Gorców ułatwiło karczowanie pierwotnej puszczy i umożliwiło utworzenie historycznego traktu przez Wierch Młynne, stanowiącego stosunkowo łatwe połączenie z sąsiednią Doliną Kamienicy, niezależne od królewskiego traktu, biegnącego doliną Dunajca. Granica rolno-leśna jest tu wyjątkowo wysoko, zaś pola, formowane na kształt tarasów z malowniczymi nasadzeniami śródpolnymi, udowadniają kilkusetletnią tradycją rolniczą. Ułatwiony kontakt z krainą Zagórzan widoczny jest do dziś w formach chałup i spichlerzy, w których trudno doszukać się typowo podhalańskich form dachów. Równocześnie jednak właśnie w Młynnem można spotkać archaiczne, chałupy o niesymetrycznym rzucie (chałupy z komorą), różniące się od dominującej w Tylmanowej i Ochotnicy chałupy z białą i czarną izbą, rozdzieloną sienią. Do niedawna w górnej części Młynnego istniały jeszcze biedne, jednoizbowe chaty, połączone jednym dachem ze stajnią i stodołą tworzące długie, niskie zespoły.

[Do góry](#)

**Historia, osobliwości kulturowe**, Dawid Golik.

Wyższe partie osiedla Młynne były od 1943 r. odwiedzane przez różnego rodzaju grupy partyzanckie. Na pobliskiej Kleninie swoją ziemiankę mieli ukrywający się przed Niemcami bracia Giełdzyńscy, jedni z pierwszych partyzantów gorczańskich. Na Twarogach kwatrowali kolejno kpt. Julian Zapała „Lampart” (listopad 1944 r.) oraz partyzanci

sowieccy ze zgrupowania Zołotara pod dowództwem Wiktora Prokoszewa „Wiktora” (grudzień 1944 r.). Na przełomie 1944/1945 r., gdy sztab zgrupowania Zołotara znajdował się w Zasadnym, w Młynne zapuszczali się często sowieccy zwiadowcy. Jeden z takich patroli, dowodzony przez Piotra Boczkariowa, wdał się 22 grudnia 1944 r. w strzelaninę z wojskiem niemieckim, podczas której zginęło dwóch partyzantów (w tym sam dowódca zwiadowców Piotr Boczkariow) oraz dwóch Niemców m. in. SS-Hauptsturmführer Bruno Koch z Monachium. W odwecie za śmierć tego ostatniego dokonano w Ochothnicy Dolnej 23 grudnia 1944 r. brutalnej pacyfikacji, nazwanej później „Krwawą Wigilią”. Późną jesienią 1943 r. lub z początkiem roku 1944 nad Doliną Młynnego przeleciał uszkodzony samolot niemiecki, rozsypując bomby, które na szczęście nie wybuchły. Ich korpusy wykopywano w Młynnem jeszcze wiele lat po wojnie. Samolot ten rozbił się w Beskidzie Wyspowym, za Doliną Kamienicy. Prawdopodobnie w obrębie Młynnego rozbił się też inny samolot sowiecki Ił-2, zwany „Szturmowikiem”. Blachy z jego poszycia, malowane na zimowy, biały kolor ochronny, znajdowano w wielu gospodarstwach w Ochothnicy Dolnej i Górnej. Dziś są eksponowane na wystawie „Lotnicze ślady w Gorcach” w Wiejskim Ośrodku Kultury w Ochothnicy Górnej. Katastrofa nastąpiła zapewne w styczniu 1945 roku, lecz jej miejsca nie udało się dotąd odkryć.

[Do góry](#)

**Miejsca szczególne**, Dr inż. arch. Jadwiga Środulska-Wielgus, dr inż. arch. Krzysztof Wielgus.

Dolina Młynnego posiada znaczne wartości krajobrazowe, szczególnie w swej górnej części. Na uwagę zwraca bardzo



wyraźne, tarasowe formowanie pól uprawnych, ukształtowanych tak wielusetletnim trudem tutejszych rolników. Zabudowa historyczna jest w większości wymieniona, choć uwagę zwraca kilka starych budynków mieszkalnych i spichlerzy z 2 połowy XIX wieku. Miłośnik dawnej architektury musi koniecznie odwiedzić osiedle Gołdyny, gdzie trwa, usytuowany prostopadle do drogi, kompleks starych chałup i stodoł, tworzący jakby wąską uliczkę w poprzek doliny. Najstarszy budynek pochodzi z roku 1867. Zwraca uwagę architektura podobna do Tylmanowej i Ochothnicy Dolnej z mszeniem między belkami ścian, uszczelnionym gliną, malowaną na niebieski kolor, co daje efekt chałup w poziome pasy. Dachy o prostych szczytach z listowaniem, bliższe są formom z Tylmanowej a nawet Szczawnicy, niż formom typowo podhalańskim.

[Do góry](#)